

# EXPRESS

# JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 25

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje:  
codziennie od godz. 1—2 1/2 popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16.  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50%, drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanem . . . . . gr. 40.  
1 " " w kronice . . . . . gr. 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 " —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalt  
" " " nadesłanego "kroniki" i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50%, droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 385 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 10.

Jarosław, sobota 8 marca 1930.

Rok III.

## Imponujący wiec całego kupiectwa jarosławskiego przeciw nadmiernym obciążeniom podatkowym. Solidarny front wszystkich bez różnicy wyznania i przynależności partyjnej organizacji kupieckich i zrzeszeń gospodarczych.

Ciężki kryzys, jaki dotknął nasze życie gospodarcze, dał się szczególnie we znaki naszemu kupiectwu. Bolesna ta sprawa stanowiąca obecnie żywą tragedję kupiectwa, odbiła się w ostatnich dniach donośnym echem we wszystkich większych środowiskach naszego państwa, w postaci masowych wieców protestacyjnych, mających na celu w swej rzeczowej akcji, ratowanie zagrożonego w swym istnieniu handlu, przemysłu i rękodziela.

I w naszym grodzie odbył się w niedzielę 2 bm. w sali „Gwiazdy” imponujący wiec kupców, przemysłowców i rękodzielników połączonych tutaj zrzeszeń gospodarczych bez względu na wyznanie i przynależność partyjną. Nie tylko sala i galerja ale i kurytarze były szczelnie wypełnione zainteresowanymi z najpoważniejszych sfer gospodarczych. Śmiemy twierdzić, że tak imponującego zebrania o tak poważnym nastroju dawno u nas nie było. Na wiec przybyli p. p. zastępca starosty Dr. Schnitzel, burmistrz inż. Sierankiewicz, Naczelnik urzędu podat. Uherok z radcą Kolczem, z posłów naszej ziemi jawił się tylko poseł Opolski (Stron. Chłop.) Wiec zagaił w krótkich lecz dobitnych słowach prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich p. radca Wojciechowski, który w pierwszym rzędzie podziękował serdecznie przedstawicielom władz państwowych i samorządowych za łaskawe przybycie. Wiec dzisiejszy — brzmią słowa przewodniczącego p. radcy Wojciechowskiego — **jest apolityczny**, którego celem jest wykazanie sejmowi i rządowi — jak to już inne miasta uczyniły — że podatek obrotowy w dzisiejszej formie jest zabytkiem wojennym, który winien być zniesiony i zastąpiony sprawiedliwym podatkiem zarobkowym. O szkodliwości podatku obrotowego dla handlu, rękodziela i przemysłu, obrazuje na przymusowym zamykaniu sklepów, na wykazie do egzekucji w tut. sądzie 1.800 weksli w roku 1929-tym, wreszcie na masowych ugodach konkursowych. Te właśnie smutne okoliczności, oświadcza szermierz kupiectwa p. radca Woj-

ciechowski w swym zakończeniu — skłoniły Stowarzyszenia kupieckie oraz zrzeszenia gospodarcze rękodziela i przemysłu do zwołania wiecu.

Poczem wybrano przydzium wiecu, w skład którego weszli p. p.: radca Wojciechowski jako przewodniczący, radca Haut jako wiceprzewodniczący, Dymnicki, Meister, Nazarkiewicz jako asesorowie, Hołysz, Stahl jako sekretarze.

Następnie przemówił przewodniczący Stowarzyszenia kupców jarosławskich (żyd.) p. radca Haut, który na wstępie swego przemówienia, wygłoszonego ze swadą, wita poszczególnych przedstawicieli władz państwowych i burmistrza miasta.

Witając przedstawicieli Władz — brzmi serdeczna nuta radcy p. Hauta — nie kieruję się w niniejszym wypadku czczą kurtuazją — ile raczej dobrem tej warstwy, która pod brzmieniem nacisku różnych podatków, znajduje się obecnie w położeniu katastrofalnym. Następnie w chronologicznym porządku w świetnie opracowanym elaboracie wykazuje ten prawdziwy orędownik doli kupieckiej, tragiczne położenie naszego kupiectwa i przykładowo, w sposób istnie barwny i każdego przekonywujący przedstawia pauperyzację kupiectwa, spowodowanego podatkiem obrotowym. Nie szczędzi ostrych słów pod adresem niektórych członków komisji, którzy mijają się ze swym powołaniem jako czynnik obywatelski i niejednokrotnie kupiectwo żywi większe zaufanie do urzędników skarbowych, aniżeli do owych „obywatelskich” komisji szacunkowych. Nie należy winić urzędnika skarbowego, który jest ślepym wykonawcą zleceń swych wyższych władz, lecz u czynników centralnych należy zapukać o złagodzenie wykonania energicznego ściągania podatku obrotowego. O ważności chwili i tragicznym położeniu, świadczy fakt, — oświadcza prelegent, — iż na dzisiejszym wiecu biorą udział zainteresowani bez względu na wyznanie i narodowość, tworząc jednolity front.

Na zakończenie apeluje p. radca Haut pod

adresem przedstawiciela starostwa, zast. starosty p. Dra Schnitzla o wydanie odpowiedniego zarządzenia organom bezpieczeństwa, mającego na celu złagodzenie zbyt energicznego stosowania co do cenników i zamykania sklepów po godzinie 7-mej wieczór, które to życzenia kupiectwa — jak sprawozdawca nasz zauważył — zast. starosty p. Dr. Schnitzel skrzętnie notuje. Pod adresem obecnego naczelnika urzędu podat. p. Uheroka apeluje o zastosowanie § § 93 i 94 tj. o zwolnienie od zaległych podatków tych kupców, którzy znajdują się w opłakanych stosunkach, nie mniej o rozłożenie innym zalegający podatek na raty.

Pod adresem obecnego burmistrza p. inż. Sierankiewicza apeluje, — przypominając mu jego oświadczenie przy objęciu agend burmistrza — o uprzemysłowienie miasta. W dalszym ciągu prelegent wywodzi, iż dwa monumentalne dzieła, a to wykończenie wiaty targowej i budowa elektrowni — zapiszą złotemi zgłoskami erę urzędowania burmistrza p. inż. Sierankiewicza w historii miasta, to jednak nie wystarcza. Miasto bowiem ekonomicznie podupada, domaga się z powrotem przeniesienia przekupni z placu za wiatą targową do rynku, dolożenia starań o przeniesienie z powrotem szpitala wojskowego do Jarosławia, zwiększenia załogi, zatrzymania warsztatów kolejowych, zaprowadzenia ekspozytury urzędu celnego oraz ekspozytury urzędu miar i wag, zaprowadzenia dnia targowego na jarmarki i w miarę możliwości ożywić ruch budowlany.

Członków komisji szacunkowej prosi, by pamiętali o znanej maksymie „nie czyn drugiemu, co Tobie nie miło”. Przemówienie swe kończy p. radca Haut apelem pod adresem obecnego p. posła Opolskiego o poparcie tych postulatów na arenie parlamentarnej. Następny mówca p. Dymnicki kończy swe przemówienie, utrzymane w tonie umiarkowanym słowami „śmierć podatkowi przemysłowemu”.

Następnie główny referat o podatkach wygłosił wiceprezes Jarosławskiego Stowarzy-

**Wszelkie środki kosmetyczne i farby do sukien**  
**wody mineralne krajowe i zagraniczne**  
**poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO**

# NA SEZON WIOSENNO-LETNI

**NAJNOWSZE PŁASZCZE  
I KOSTJUMY DAMSKIE**  
we wielkim wyborze

**Ceny przystępne.**

**poleca LEON BLATT**  
JAROSŁAW, ul. Grunwaldzka 12.

**ORAZ KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.**

**RAGLANY, TRENCHCOATY  
I UBRANIA MĘSKIE**  
światowej fabryki „BEKO”

**Ulgi w spłatach.**

rzyszenia kupców p. Ozjasz Potascher. Prelegent w ściśle rzeczowym referacie opartym na cyfrach statystycznych omówił doskonale szczegółowo wszystkie podatki i sposoby ściągania ich, które to ściąganie przewyższa znacznie przelimitowane kwoty. Dosadnie też wyluszczył szkodliwość podatku obrotowego.

W dyskusji zabrał głos poseł p. Opolski, który kładł główny nacisk na poczynienie oszczędności i wskazał na okoliczność, iż gdy w Małopolsce (dawnej Galicji) istniało jedno Namiestnictwo (województwo) we Lwowie, obecnie istnieją w tej dzielnicy 4 Województwa, co siłą faktu nie wpływa na oszczędność. Pomijając inne okoliczności wypowiedziane pod kątem widzenia członka parlamentarnego klubu opozycyjnego, podnieść należy, iż poseł p. Opolski wracając do istoty sprawy nadmienił, że kryzys gospodarczy istnieje obecnie nie tylko w Polsce, lecz wszędzie, w szczególności w Niemczech panuje jeszcze w ostrzejszej formie. Odnośnie do wygórowanych odsetek za zwłokę przy podatkach powołał się na autorytet p. prof. Krzyżanowskiego, który jako generalny referent budżetowy z trybuny sejmowej wypowiedział słowa, iż istnieje lichwa prywatna i rządowa.

Zauważył też, iż nędza wsi idzie w parze z pauperyzacją miasta i zakończył przyrzeczeniem, iż klub jego stronnictwa poprze słuszne postulaty kupiectwa, rękodziela i przemysłu.

Po krótkim przemówieniu p. Dreznera przemówił p. Dr. Wiktor Jedliński (Wyzwolenie), w duchu przemówienia posła Opolskiego, ponadto zobrazował stan gospodarczy, opierając się miejscami na oficjalnej statystyce.

Poczem odczytano poniższe

## Rezolucje

1) Domagając się zasadniczo zniesienia podatku obrotowego jako szkodliwego i rujnującego, żąda kupiectwo i rękodzielo zgromadzone na ogólnym wiecu w Jarosławiu dnia 2 marca 1930 przeprowadzenia narazie natychmiastowej i częściowej reformy obecnie obowiązującej ustawy o podatku przemysłowym, a to obniżenie stawki podatku na 1/2% od udowodnionych obrotów hurtownych bez względu na to, czy obroty te wykazane zostały prawidłowymi księgam, czy też w inny sposób, oraz obniżenia stawki od innych obrotów towarowych na 1%. Zniżone stawki winne obowiązywać już od 1 kwietnia 1930 r., tak aby mogły mieć zastosowanie już przy najbliższych wymiarach tego podatku.

2) Wychodząc z założenia, iż świadectwa przemysłowe, wprowadzone w okresie inflacji i konieczności zapewnienia Skarbowi Państwa stałych dochodów i łatwo uchwytnych, straciły już dawno swoją celowość i obecnie stanowią

dla kupiectwa ciężar nie do zniesienia, domagają się zgrupowania:

a) zaliczenia ceny świadectw przemysłowych na podatek przemysłowy od obrotu,

b) rozdzielenia płatności ceny świadectw przemysłowych na 4 raty kwartalne,

c) powiększenia ilości kategorii świadectw przemysłowych dla handlu w ten sposób, aby między kategorjami, I-wszą a drugą, oraz II-gą a III-cią zamieścić kategorje pośrednie.

3) Zebrani stwierdzają, iż wszelkie reformy podatku przemysłowego, a ewentualna zniżka stawek podatkowych nie przyniosą pożądanego efektu przy utrzymaniu dotychczasowego systemu wymiarowego, domagają się jawności postępowania wymiarowego a w szczególności:

a) usterkowania zeznań,

b) prawa przeglądu przez strony aktów wymiarowych,

c) obowiązku udzielenia podstaw wymiaru na piśmie,

d) jawnej rozprawy przed Komisją Odwoławczą, tak, aby podczas tejże rozprawy referent skarbowy w obecności płatnika przedstawił stan sprawy, a płatnik nie był zmuszony udzielać wyjaśnień, nie znając zarzutów władzy Skarbowej.

4) Zebrani domagają się zniesienia olbrzymich kar za zwłokę, które wynoszą 2% miesięcznie, jakoteż wysokich kosztów egzekucyjnych, które wynoszą każdorazowo 5% od sumy egzekwowanej i wprowadzenie procentów zwłoki, które nie powinny przekraczać 6% od sta w stosunku rocznym.

Powyższe rezolucje, przyjęte jednogłośnie przez zebranych, uchwalono przesłać Ministerstwu Handlu i Przemysłu, Ministerstwu Skarbu, Izbie Handlowo-Przemysłowej we Lwowie i Władzom miejscowym.

Przykrą niespodzianką zaznali protestujący następnego dnia, którzy z dzienników dowiedzieli się, iż na posiedzeniu podkomisji skarbowej w dniu 3 b. m. — p. min. Matuszewski ze względu na sytuację budżetową wycofał cały szereg ulg podatkowych.

Krakowski „Nowy Dziennik” tak kończy sprawozdanie z powyższej komisji:

**„Należy dodać, że dzisiejsza decyzja ministra skarbu nastąpiła po uprzednich konferencjach przedstawicieli rządu z przedstawicielami Stronnictwa Chłopskiego, którzy mimo koncesyj, jakie im przedstawiciele miast przedłożyli przy podatku dochodowym nie zgodzili się na żadne ulgi dla miast, uważając, że rząd czy tak, czy owak musi iść na koncesje podatkowe wobec rolnictwa. (Podkreśl. „Now. Dz.”). Poza tym przedstawiciele stronnictw chłopskich obawiają się, że w obecnym okresie kasowania mandatów przy wyborach, wszelkie ulgi podatkowe dla miast zostaną wyzyskane w agitacji wyborczej, jako „zdrada” wobec wsi”.**

## O przyszłość narodu i państwa.

Tak jak wychowanie fizyczne, sport i przysposobienie wojskowe wstępnym bojem podbiły opinię i swoim rozmachem zdobyły dla swoich celów pomoc całego społeczeństwa i państwa, — tak również wstępnym bojem będzie musiało zdobyć sobie te same prawa jeszcze jedno zagadnienie, które stoi przed nami. **Tem zagadnieniem jest wychowanie obywatelskie młodzieży.**

Do nas, do pokolenia dojrzałego należy „wczoraj” i „dziś” narodu. Te karty zapisaliśmy wysiłkiem, jaki nam nakazały dzieje. **Natomiast do młodego pokolenia, należy „jutro” Polski.**

Nasz wysiłek nie będzie pełny, jeśli młodzieży naszej nie przystosujemy należycie do jej przyszłej roli. Potęga Polski nie tkwi w wartościach martwych, ale w żywym człowieku, który te wartości równie dobrze może tworzyć, jak i uzyskać „zadarmo” — niszczyć.

Wychowania, które nazywamy obywatelskim, nie jest w możności dać naszej młodzieży sama szkoła, — nie jest w możności dać zwłaszcza tej najliczniejszej części młodzieży, która poprzestać musi na szkole powszechnej. Do życia obywatelsko-państwowego przygotować należy także młodzież dorastającą. Ta praca dokonywuje

się już u nas w stowarzyszeniach, posiadających większe skupienia młodzieży, — ale nie nabrała ona jeszcze tego rozmachu, jaki jej jest potrzebny ze względu na wagę zadania.

To też z radością należy powitać program, jaki w tej dziedzinie nakreślił sobie **Związek Strzelecki** na rok 1930. Nic to, że życie i trudności, jakie realizacja tego programu spotka na swej drodze, znacznie go może przykrócić. Ocałeje bowiem z niego napewno jedno: — linja, po której praca się potoczy.

Program ten chce: **„dać młodzieży zrozumienie ojczyzny, kształtować instynkt państwowy, przyzwyczajając do karności i dyscypliny, nauczyć posłuszeństwa dla przełożonych, rozwijać koleżeństwo i gotowość dzielenia wspólnego trudu, budzić cześć i zrozumienie dla rzeczy wielkich i wzniosłych, szacunek dla pracy umysłowej i fizycznej, rozwijać poczucie godności osobistej, dumy narodowej, przywiązanie do tradycji, kształtować charaktery silne, obowiązkowe i trwałe”.**

Ośrodkiem tej pracy zwłaszcza w zimie, ma być świetlica, która winna się stać „drugim domem rodzinnym dla strzelców, miejscem wypoczynku i rozrywki po pracy, klubem, gdzieby przychodzili z radością i czuli się jak u siebie”. Ma być ona zaopatrzona „w najniezbędniejsze pomoce, jak gry towarzyskie, bibliotekę, pisma, radio, mapy, tablice” i t. p. Przy świetlicy zaleca się „organizację gospody bezalkoholowej (herbaciarni)”.

Życie w świetlicy, to „gry umysłowe, ruchowe, zabawy, wieczornice, przedstawienia amatorskie, śpiew, urządzenie koncertów, czytelnictwo książek, pism, organizacja gawęd, odczytów” i t. d.

Ponadto do zakresu wychowania obywatelskiego wchodzi: samokształcenie, kursy do kształcące, kursy zawodowe, teatry amatorskie, chóry, orkiestry, obchody, przysposobienie rolnicze, konkursy, imprezy, zabawy i t. p. Program letni, to: wychowanie fizyczne, przysposobienie wojskowe, wycieczki krajoznawcze, obozy wypoczynkowe, wysadzanie dróg drzewkami i t. d.

Prace te Związek Strzelecki prowadzi przez swych referentów wychowania obywatelskiego w okręgach, powiatach i oddziałach. Referenci pozostają, o ile możności w ścisłym kontakcie z władzami szkolnymi, państwowymi i komunalnymi oraz z nauczycielstwem.

W całym szeregu tych prac Związek Strzelecki zapewnił sobie współdziałanie organizacji pokrewnych. Tak np. walkę z analfabetyzmem i półanalfabetyzmem prowadzi przy pomocy „Kursów dla dorosłych”, organizowanych głównie przez samorządy, przy współdziałaniu nauczycielstwa. Akcję do kształcącą prowadzi za pośrednictwem „Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego”, — organizację kursów przez „Instytut Oświaty dla Dorosłych”, — teatry strzeleckie przy pomocy „Związku Teatrów Ludowych”, — przysposobienie rolnicze przez organizację rolnicze i przez traktorów rolnych.

Ponadto do pracy w samym Związku Strzeleckim w rb. mają być na terenie całego państwa organizowane „Komisje Wychowania Obywatelskiego”, jako ciała doradcze, złożone z fachowców poszczególnych działów pracy, jak np. instruktorów rolnych, muzyków, teatrologów i t. p.

W komisjach tych ogromną rolę odegrać może społeczeństwo, które przez te komisje wnosić winno w tę stutysięczną rzeszę młodzieży twórczą inicjatywę, wiedzę i pracę w kierunku

## NAJNOWSZE MODELE NA SEZON WIOSENNY

Wykwintne płaszcze i kostjomy damskie, Trenchcoaty, raglany, ubrania sportowe, marynarkowe i dziecinne poleca Ołbrzymi wybór.

**BERNARD SILBERMANN JAROSŁAW**  
ul. Grodzka 16.  
Warunki zapłaty dogodne.

Niebywałe niskie ceny.

nauczenia jej szeregu rzeczy potrzebnych i pożytecznych.

A praca ta jest warta, aby zwrócić na nią szczególną uwagę. **To, co damy młodzieży, zostanie zwrócone Polsce z wielokrotnym naddatkiem. Jest to praca u podstaw. Tam, tkwi przyszłość narodu i państwa.**

T. C.



Przy zaziębieniu, reumatyzmie bólach głowy

**ASPIRIN**  
tabletki

Oryginalne opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża są do nabycia we wszystkich aptekach.

### Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Osobiste.** Rejent p. Piotrowski substytut tut. rejenta p. Ganthera został mianowany rejentem w Mikołajowie n/D., gdzie objął już urządowanie.

**Poświęcenie** elektrowni odbędzie się w sobotę t. j. 8 bm. Jak nas informują, na uroczystość przyjeżdża p. wojewoda lwowski hr. Gołuchowski.

**Z sali sądowej.** Przed sądem okręgowym jako przysięgłym w Przemyslu toczyła się 3 bm. rozprawa przeciw Chawie Teich oskarżonej o dzieciobójstwo. Skład Trybunału stanowili p. p.: s. s. o. Metzger jako przewodniczący, s. s. w. Dyduszyński i s. s. o. Rozdół jako wotanci, oskarżenie wnosi prokurator p. Jelewski, jako rzeczoznawcy fungują: lekarz pow. Dr. Armatus i lekarz więzienny Dr. Turteltaub, broni adwokat p. Dr. Grossfeld. Akt oskarżenia zarzuca matce, iż popełniła dzieciobójstwo. Przypominamy naszym Czytelnikom, iż 5 stycznia b. r. posterunkowy Domański przyaresztował na tut. dworcu kolejowym Chawę Teich z nieżywym 4 tygodniowym dzieckiem. Przyaresztowana w czasie indagacji stanowczo zaprzeczała jakoby popełniła dzieciobójstwo, natomiast zeznała, iż dziecko wysunęło jej się, a upadając poniosło śmierć.

Ogłędziny sądowo-lekarskie wykazały nagłą śmierć przez uduszenie. — Na rozprawie oskarżona do winy się nie poczuwa i stanowczo zeznaje, że dziecko upadając zabiło się. Na odpowiednie pytania skierowane przez przewodniczącego Trybunału i prokuratora daje w tym kierunku stanowcze odpowiedzi, przedstawiając historię wypadku. Całe przedpołudnie zajęło przesłuchanie oskarżonej. Po przerwie wydają orzeczenie znawcy lekarze. Między obrońcą Drem Grossfeldem a znawcą lekarzem pow. Drem Armatusem wywiązuje się rzeczowa polemika, będąca następstwem niedokładnego tut. parere lekarskiego z ogłędzin.

Obrońca Dr. Grossfeld — wkracza w dziedzinę anatomji i przez odpowiednie pytania - nacechowane znajomością rzeczy z zakresu anatomji - skierowane pod adresem znawcy, usiłuje wykazać niedokładności tut. świadectwa ogłędzin lekarskich. Co mu też się powiodło. Pytania p. prokuratora nie zdołały osłabić odpowiedzi znawców na ściśle naukowe pytania obrońcy. Zauważyć było można, że pojedynek obrońcy z rzeczoznawcami na tie wiadomości z zakresu anatomji medycznej

wywarł korzystne wrażenie tak u Trybunału jak i sędziów przysięgłych na rzecz oskarżonej. Odtąd wynik rozprawy stał się dla wszystkich widoczny. W tem p. prokurator Jelewski stawia wniosek na odroczenie rozprawy, podając nowych świadków i powołując się na nowe doniesienie, w którym zarzuca się oskarżonej popełnienie poprzednio dzieciobójstwa. Trybunał po naradzie mimo silnych przekonywujących argumentów obrońcy przychyliła się do wniosku prokuratora i rozprawę odracza.

Do powyższej rozprawy w skład ławy sędziów przysięgłych zostali wylosowani tutejsi obywatele p. p.: Rudolf Golas i Stefan Pałczyński.

**Pożyczka dla jarosławskiego pow. Związku komunalnego.** Na kolejnym posiedzeniu 27 z. m. specjalna komisja przy polskim Banku Komunalnym przyznała z komunalnego funduszu pożyczkowo zapomogowego krótko-terminową pożyczkę jarosławskiemu pow. związkowi komunalnemu w kwocie 50.000 zł.

**Apel do Magistratu i komisji sanitarnej.** Ulica Tatarska przedstawia istotnie stan godny pożałowania i stosownie do swej nazwy byłaby może dobrą dla Tatarów, lecz stanowczo nie nadaje się swym sanitarnym wyglądem na miejsce zamieszkania dla ludzi, hołdującym najprymitywniejszym zasadom sanitarnym. Pomijając już błota, ulica ta przedstawia poważny rozsądnik chorób, ze względu na to, że na ulicy tej leżą całemi stosami różne nieczystości, niemniej w lwiej części przyczynia się jedno z przedsięwzięć znajdujące się na tej ulicy. Wszelkie zaś próby i przedstawienia mieszkańców tej ulicy czynione w Magistracie pozostają bez skutku, wobec niezrozumiałej tolerancji Magistratu dla właściciela tego przedsiębiorstwa, należącego do „ojców” miasta. Dlatego też mieszkańcy tej ulicy apelują — za naszym pośrednictwem — do Magistratu, komisji sanitarnej, a w szczególności do lekarza powiat. p. Dra. Grzegorzewskiego o energiczne zajęcie się tą sprawą. Spodziewać się należy, że słuszny ten apel — w dobre tak energicznej walki z gruźlicą, nie pozostanie bez pożądanego echa.

**Ułgi paszportowe dla nauczycieli.** Nowe przepisy w sprawie ulgowych paszportów dla nauczycieli, udających się w czasie wakacyj zagranicę w celach naukowych, turystycznych itp., przewidują wydawanie paszportów bez zaświadczeń kuratorów.

**Ministerstwo oświaty nie wydaje już zaświadczeń paszportowych** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zgodnie z nowym rozporządzeniem ministrów skarbu i spraw wewnętrznych o opłatach za paszporty zagraniczne przestało z dniem 26-ym lutego r. b. wydawać zaświadczenia, wymagane dotąd dla uzyskania paszportu na wyjazd zagranicę z opłatą ulgową. (Iskra.)

**Niewolno bić dzieci! Karność w szkole nie może być utrzymana batem.** Ministerstwo oświaty otrzymało szereg zawiadomień o tem, że w niektórych szkołach powszechnych, a nawet średnich, nauczyciele pozwalają sobie na bicie dzieci. Szczególnie praktykuje się to na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego, gdzie za dawniejszych czasów bicie należało do jednego z najbardziej rozpowszechnionych systemów nauczania. Ministerstwo oświaty w związku z tem przypomina, że nauczyciele dopuszczający się przekroczenia w formie bicia dzieci, odpowiadać będą dyscyplinarnie, jak również grozi im pozbawienie prawa nauczania.

**Niesłychane awantury na pryncypalnej ulicy.** Ulica Grunwaldzka, tuż obok kasyna garnizonowego była 3 bm. około godz. 21-szej terenem niesłychanej awantury między dwoma „przyjaciółmi”. Liczni bowiem przechodnie byli świadkami bójki dwóch nieznanymi osobnikami, z których jeden błagalnym tonem prosił: „Stasiu, Stasiu, daj spokój”. Wobec stosunkowo, wczesnej pory przechodnie przystanęli, przypatrując się owej scenie, niczem ekran filmowy. Jakkolwiek bójka ta na najpryncypalniejszym miejscu trwała sporo czasu — jak nas informują — nie zjawiał się żaden posterunkowy, bardziej atoli smutnem i ubolewania godnem jest to, że nasza publiczność, zamiast przypatrywać się bójce niby widowisku, nie uważała za stosowne samorzutnie „rozbroić” wojujące strony, ewentualnie zawiadomić Komisarjat P. P.

**Walka na noże.** Chaim Leib Bruckner w czasie bójki w Rynku „poczęstował” nożem Maksą Bandy kilkoma cięciami, „Wojowniczego” Chaima Leiba Bricknera sprowadzono na Komisarjat.

**Fala pożarów w powiecie spowodowanych nieostrożnem obchodzeniem się z ogniem.** W Makowisku wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się ogniem pożar, w stodole Iwana Pawlika. Ogień zniszczył stodołę wraz z narzędziami rolniczymi i plonem polnym. Szkoda wynosi około 2.000. zł.

Również z tego powodu powstał pożar w domu Marji Kurasiewicz w Wylewie, który częściowo się spalił. Szkoda wynosi około 3.500 zł.

Pożar powstał w stodole Zuzanny Janduly w Tuligłowach, która to stodoła doszczętnie się spaliła, poczem ogień przerzucił się na stajnię, która częściowo spaliła się. Jak ustaliły dochodzenia pożar powstał wskutek rzucenia niedopałka papierosa przez nieznanego osobnika. Szkoda wynosi około 1.300 zł.

**Mistrze wytrycha z Przemysła w potrzasku.** Hagen Schaja, Schajman Józef, Kapusznik Józef, Kostyra Karol i Makaryk Władysław z Przemysła, wszyscy znani złodzieje na tamt. i tut. bruku zostali sprowadzeni na Komisarjat P. P. za dokonywanie różnych kradzieży kieszonkowych i wozowych. Kapusznik Józef i Kostyra Karol zostali ujęci z dwoma szynkami wieprzowymi i 1 parą butów juchtowych z cholewami i bielizną, które to rzeczy skradli na szkodę na razie nieznanym właścicielom.

**„W klatce”** Kość Andrzej z Jarosławia doprowadzony na Komisarjat P. P. jako poszukiwany za różne kradzieże przez P. P. P. Pruchnik tut. powiatu i P. P. P. Babice pow. Przemysła.

**Badania emigrantów, wyjeżdżających do Kanady.** Czynności, związane z badaniem lekarskim i egzaminowaniem emigrantów, wyjeżdżających do Kanady, przez przedstawicieli władz kanadyjskich, odbywać się będą obecnie na etapie Urzędu Emigracyjnego w Wejherowie, a nie — jak dotychczas — w Gdańsku, który jest siedzibą wspomnianych przedstawicieli. Zmiana ta będzie znacznym ułatwieniem dla emigrantów, którzy nie będą już musieli wędrować z Wejherowa do Gdańska i z powrotem dla poddania się badaniom i egzaminom.

**Zrzeszenie Harcerzy Żydowskich „Brith-Trumpeldor”** w Jarosławiu urządza w sobotę dnia 8 marca br. w sali Jad-Charucim o godz. 8 wiecz. Uroczystą Akademię ku czci 10-lecia śmierci poległego w walce około obrony Tel-Chaj, wielkiego bojownika idei sjońskiej Josef Trumpeldora

**Czas odnowić prenumeratę za miesiąc m a r z e c.**

**Ze sceny.** Sekcja teatralno-muzyczna Ogniska podof. zawodow. wystawi 9 bm. w sali kasyna garnizonowego wodewill w 5 aktach p. t. „Królowa Przedmieścia”

**Większe mieszkania będą wyjęte z pod ochrony lokatorów.** Rada ministrów uchwaliła projekt ustawy, zmieniającej dotychczasową ustawę o ochronie lokatorów.

W myśl tego projektu mieszkania 7-pokojowe i większe, o ile liczba mieszkających osób jest mniejsza, niż liczba pokoi, mają być wyjęte z pod ochrony lokatorów.

**Tajemniczy włamywacz.** Do mieszkania prywatnego p. Dornfeldowej, właścicielki restauracji włamał się 5 bm. między godz. 8-9 wieczór nieznany osobnik, który powyrzucił bieliznę i garderobę i zabrał nakrycia stołowe i inne przedmioty. Syn poszkodowanej zobaczywszy około 10:30 wiecz. nieznanego osobnika — wążającego się na I i II piętrze kamienicy, wszczął krzyk i wówczas to — jak nas informują — nieznany osobnik zbiegł do jednego ze sąsiednich sklepów, poczem zaraz zaluzje owego sklepu zostały zasunięte. Niewątpliwie P. P. sprawę tę o dość tajemniczym podłożu wyjaśni.

**Niedyskretny wywiad teatralny.** Chcąc cośkolwiek zaspokoić niezmierną ciekawość naszych Czytelników i ulżyć im ciężaru wciąż potęgającego się napięcia prawdziwego zainteresowania dla rodzącej się w zupełnym zaciszu rewji „Samopomocy” postanowiłem per fas et nefas zdobyć autentyczny wywiad u dyrektora owego zespołu. I choć wiedziałem, że to człek z natury i zasady wrogo usposobiony wobec niedyskretnych reporterów, udałem się za kulisy i czekałem stosownej chwili do rozmowy „Czy mogę prosić o wywiad?” — rzucam po cichu. „Prowincja i teatry amatorskie nie bawią się w takie frazesy” zabrzmiała szybko odpowiedź — „zresztą widzi pan jak jestem zajęty” Może za chwilę... „Istotnie pobiegł szybko do reżysera, może po radę...”

Ja tymczasem pozostawiony samemu sobie nuże szybko rozglądam się w prawo i lewo. Wszak tak więcej zdobędę „autentycznych” informacji. Istotnie. Na scenie kierownik taneczny „pełną parą” przygotowuje zgrabne girlsy do „Wyprawy Napoleońskiej” w historycznym umundurowaniu, gdzieś na uboczu „odchodzi” piękny solo-taniec przy „odblasku” ślicznych dekoracji, w bocznym zaś gabinecie „Zbrodniarz” robi „Eksperyment” z zesłoroczną laureatką „Konkursu piękności” przy akompaniamencie pikantnego przeboju sezonu „Ja i mój mały”... Gdzieś dalej zaś słychać rozszalałe dźwięki półfinałowego numeru p. t. . . . Wiedziony przysłowioną intuicją uchylam trochę drzwi drugiego gabinetu i widzę: „Bohater Genendyln Tryskiwy” we własnej osobie studjuje w „Muzeum frazeologicznym” W tem łapie mię za kołnierz kudłaty Cerber ryży i za moją wszędobylską ciekawość chce mię wyprosić... Tłumaczę mu że „szukam”... dyrektora... „A właśnie, że jakiegoś niskiego, grubego pana kazał do siebie zawołać” — mówi już „nieco”

uprzejmie do mnie. „Już idę”, — odpowiadam cały „tremolo” „a gdzie on jest” Krótkim, poważnym krokiem zbliżam się do odpoczywającej w czasie przerwy grupki kierowników artystycznych. Tu oznajmia mi dyrektor z „żalem” że nie może mi służyć wywiadem. „Nie trzeba już” — pomyślałem i co ichu pobiegłem „sfabrykować” ten niedyskretny „wywiad” byle tylko Waszą namiętność zaspokoić... A pan dyrektor nie mało „wściekać” się będzie, gdy te słowa przeczyta i na przyszłość jeszcze więcej będzie milczał

P. S. Nazwiska dyrektora ze zrozumiałych względów podać nie możemy. Wprzyszłym tygodniu „zrobimy” wywiad z reżyserami

Brzdąc.

**Odpowiedzi Redakcji.** Vox. List z notatką otrzymaliśmy. Wspomina pan o utyłowanej pani, która złapała in flagranti swego mężulka na bczulem tet a tet ze służącą itd. itd.

Wszak są to sprawy z życia prywatnego. O tym samym mężulku wspomina pan w dalszym ciągu o brudnej konkurencji, a nawet pogroźkach w stosunku do innego jego kolegi, wykonującego ten sam zawód. Sprawa dość zajmująca. Całą notatkę umieścimy, lecz pod warunkiem wyjawienia swego nazwiska. Za dyskrecję bezwzględnie ręczymy.

**Inserujecie w „Expressie Jarosławskim” !!!**

**Najnowsze modele wiosenne  
wykwintnych kapeluszy damskich**

— poleca —

Pierwszorzędny salon mód

**LAURA FRIESEL**  
JAROSŁAW, Grunwaldzka 17.

|| Modeli z powodu kopjowania  
do wystawy nie daje. ||

**Najtańsze**

źródło zakupna ubrań męskich, dziecinnych i płaszczy damskich — oraz prawdziwe kozuski z kopiańskie

— poleca —

**LEON SCHWARZBERG**  
dawniej KNEBEL

JAROSŁAW, Rynek 5.

Udziela się kredytu na dogodnych warunkach

**REALNOŚĆ**  
jednopiętrowa kamienica,  
nieobciążona w Rynku w polowie do sprzedania.

Bliższych informacji zasięgnąć można w Administracji „Expressu Jarosławskiego.”

**J. METZGER**

JAROSŁAW, Grodzka 13.

Rok założenia 1888. — Telefon Nr. 145.

— poleca —

farby, pokosty, lakiery, masy do zapuszczania podłóg, pędzle, szczotki do froterowania farbę do obuwi „Wilbra” we wszystkich kolorach, klingeryt, sznury asbestowe i grafitowe, sznury maniochowe, tój, przedziwa itp

**Skład cementu, gipsu, teru.**

Fabryczny skład papy dachowej i izolacyjne Ski akc. Kuźnicki Oświęcim, oraz karbolineum mat trzciniowych, cegieł i płyt samotowych (Radeburgskich), gliny samotowej i wszelkich materiałów w zakres budownictwa wchodzących.

Ceny konkurencyjne!

U Jedna para pończoch U

W „IMPERJAL” W

trzymuje dłużej niż  
cztery inne pary.

Największy wybór dobrych pończoch

Poleca DOM TOWAROWY

W „IMPERJAL” w Jarosławiu A

**Pasze treściwe a to :**

**Makuch słonecznikowy rumuński,  
Makuch mielony z orzecha „ziemnego”  
Makuch sojowy srurowany „Imperjal”  
Makuch lniany,**

dostarcza w wagonowych ładunkach wprost od nadawcy, lub w drobniejszych ilościach z magazynu w Jarosławiu

**BANK ROLNICZY**

Spółdzielnia zarejestrowana z ogr. odp.

w JAROSŁAWIU.

ul. Słowackiego L. 5

**Mieczysław Okoń**

Fabryka wyrobów cementowych  
i skład materiałów budowlanych  
w Jarosławiu ul. Kraszewskiego

Telefon Nr. 6.

Telefon Nr. 6.

— poleca do detalicznej i wagonowej dostawy :  
**Piasek**, szuter, żwir, kamień łamany i rzeczny.  
**Wapno** gaszone, palone w bryłach i hydrauliczne  
**Cement** portlandzki w beczkach i workach.  
**Papę** dachową i izolacyjną.  
**Gips** murarski, sztukatorski i alabastrowy.  
**Trzcine** sufitową i kosze wyklinowe.  
**Kafle** białe i kolorowe, krajowe i zagraniczne.  
**Szamotową** cegłę, płyty piekarskie i glinę.  
**Karbolineum**, ter, asfalt i smary do wozów.  
**Gwoździe** papowe i sufitowe, drut palony.  
**Rury** glazurowane i cementowe.  
**Płytki** cementowe, kamionkowe, wzorzyste i glaz.  
**Dachówkę** cementową, paloną i szklaną,  
**Słupy** ogrodzeniowe z betonu.  
**Pustaki** i dyle cementowe.  
**Płyty** i krawężniki cementowe na trotuary  
**Kadzle** betonowe na wodę  
**Graniczniki, pomniki** żelazno-betonowe.  
**Materiał solidny.** — Ceny najniższe.  
Warunki zapłaty dogodne.

**Książki Różowe i Błękitne**

(ilustrowana biblioteka dla dzieci i młodzieży)

**Warszawa, skrzynka pocztowa 723**

Konto P. K. O. Nr. 13.636.

|| **Cena tomu :** w prenumeracie 1 zł. 10 gr.  
w handlu księgarskim 1 zł. 50 gr. ||

**Treść doborowa. Piękna oprawa. Prospekty na żądanie.**